

Rok XXX nr 10 (297) grudzień 2025

Do użytku wewnętrznego

Być Kościołem



MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W GLIWICACH

Boże Narodzenie 2025

**Tajemnica Wcielenia -
źródło najgłębszej
nadziei i pokoju**



Boże Narodzenie 2025

Drodzy Parafianie,

W tej świętej tajemnicy Wcielenia, gdy Bóg staje się człowiekiem, odnajdujemy źródło najgłębszej nadziei i pokoju. Niech doświadczenie Jego bliskości prowadzi nas do jeszcze pełniejszego zawierzenia i przemiany życia – bo Chrystus, który narodził się w betlejemskiej stajni, pragnie narodzić się także w naszych sercach.

Z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego życzymy Wam, aby radość płynąca z narodzenia Jezusa Chrystusa nappełniła Wasze serca pokojem, nadzieją i miłością. Niech Bóg, który stał się bliski w Betlejem, będzie obecny w Waszym codziennym życiu, umacniając wiarę i dając siłę do czynienia dobra.

Niech to święte spotkanie z Panem rozbudza w nas postawę ucznia – otwartego na Jego słowo – i misjonarza, który niesie miłość i światło tam, gdzie żyje i pracuje.

Niech Boża Dziecina obdarzy Was i Wasze rodziny zdrowiem, wzajemną życzliwością oraz sercem zdolnym do przebaczenia i pokoju.

Błogosławionych Świąt Narodzenia Pańskiego i światła Chrystusa na każdy dzień Nowego Roku.

o. Stanisław Madejczyk CSsR, proboszcz

WIZYTA DUSZPASTERSKA 2-12 stycznia 2026 r.

DATA	ULICE
2.01. PIĄTEK	Miełckiego, Powstańców Warszawy, Siemińskiego, Sobieskiego
3.01. SOBOTA	Aleja Majowa
4.01. NIEDZIELA	Kościuszki, Malinowskiego, Jasnogórska, Młyńska 17
5.01. PONIEDZIAŁEK	Daszyńskiego
7.01. ŚRODA	Mickiewicza, Szczecińska, Sowińskiego, Kosynierów, Orzeszkowej, Płowiecka, Mieszka I, B. Śmiałego, Andersa
8.01. CZWARTEK	Styczyńskiego, Długa, Husarska, Ułańska
9.01. PIĄTEK	Karolinki, Wyspiańskiego
10.01. SOBOTA	Plebiscytowa, Kozielska – nr 1, 2-12, Portowa Ligonja, Orlickiego, Prusa, Długosza
11.01. NIEDZIELA	Owsiana, K. Miarki, Puszkina, Mała, Na Wzgórzu, Raławicka, Na Skarpie
12.01. PONIEDZIAŁEK	KOLEDA UZUPEŁNIAJĄCA – po indywidualnym zgłoszeniu

W dni powszednie początek o godz. 16:00, a w sobotę i niedzielę o godz. 15:00.



WYPLŹYŃ NA GŁĘBIĘ



21 grudnia 2025 **IV Niedziela Adwentu**

Iz 7,10-14 Ps 24 Rz 1,1-7 Mt 1,18-24

«Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki» (Mt 1,20)

24 grudnia 2025 **Wigilia Bożego Narodzenia**

Pasterka: Iz 9,1-3.5-6 Ps 96 Tt 2,11-14 Łk 2,1-14

«Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką.» (Łk 2,10)

25 grudnia 2025 **Narodzenie Pańskie**

Iz 52,7-10 Ps 98 Hbr 1,1-6 J 1,1-18

(...) a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. (J 1,5)

26 grudnia 2025 **Święto Świętego Szczepana**

Dz 6,8-10;7,54-60 Ps 31 Mt 10,17-22

A on, pełen Ducha Świętego, patrzył w niebo. (Dz 7,55)

28 grudnia 2025 **Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa**

Syr 3, 2-6. 12-14 Ps 128 Kol 3, 12-21 Mt 2, 13-15. 19-23

(...) jak Pan wybaczył wam, tak i wy. (Kol 3,13)

4 stycznia 2026 **Druga Niedziela po Narodzeniu Pańskim**

Syr 24, 1-2. 8-12 Ps 147B Ef 1, 3-6. 15-18 J 1, 1-18

(...) i wyborną pszenicą hojnie ciebie darzy. (Ps 147,14)

6 stycznia 2026 **Objawienie Pańskie**

Iz 60,1-16 Ps 72 Ef 3,2-3a.5-6 Mt 2,1-12

Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan. (Iz 60,2)

11 stycznia 2026 **Niedziela Chrztu Pańskiego**

Iz 42,1-4.6-7 Ps 29 Dz 10,34-38 Mt 3,13-17

Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa.

(Dz 10,36)

Dobrze znamy uczucie strachu.

Boimy się przyszłości, decyzji, codziennych problemów.

Wcielenie jest lekarstwem na nasze lęki.

Rozprasza ciemności.

Przynosi radość i pokój.

Dodaje Ducha.

Niesie przebaczenie.

Daje nadzieję, że On się o wszystko zatroszczy.

Aleksandra Gawor

INTENCJE ŚWIATOWEJ SIECI MODLITWY PAPIEŻA STYCZEŃ 2026

O umiejętność modlitwy słowem Bożym. Módlmy się, aby modlitwa słowem Bożym stała się pokarmem naszego życia i źródłem nadziei we wspólnotach, pomagając nam budować Kościół braterski i misyjny.



Formacja chrześcijańska



Hasło tegorocznego programu duszpasterskiego „Uczniowie-misjonarze” jest nieco enigmatyczne. Właściwie nie bardzo wiadomo jak je rozumieć. O jakich uczniach chodzi? Czyich uczniów? Jak status ucznia wiąże się z rolą

misjonarza? Przecież misjonarz zwykle kojarzy się z kimś, kto raczej naucza, głosi, pełni rolę mistrza, a nie terminuje jako uczeń. A może chodzi o uczniów w znaczeniu ewangelicznym, jako słuchających Jezusa i wędrujących z nim, a następnie posłanych „na cały świat”? Niekoniecznie Apostołów i innych świadków Jezusa za Jego życia. Logo programu na takie rozumienie uczniów wskazuje. Niezależnie od tych wątpliwości komentarz prezentujący założenia programu, przytoczony w poprzednim odcinku cyklu, wskazuje na formację; formację chrześcijańską. Powtórzmy jeszcze raz za bpem Andrzejem Czają – przewidziane są dwa zasadnicze kierunki działań: formacja wiary, czyli pogłębianie osobowej więzi z Bogiem, oraz formacja do życia w komunii i misji, której celem jest budowanie wspólnoty Kościoła i ducha współuczestnictwa.

Podstawą pogłębiania osobowej więzi z Bogiem jest permanentne poznawanie Jego samego i Jego więzi z człowiekiem, z każdym z nas. Jest to proces trwający od samego początku, od stworzenia człowieka i nigdy nie kończący się.

Święty Augustyn w komentarzu do pierwszych wersów Psalmu 109 dzieli ten proces na dwie części: czas obietnic i czas, w którym ma się spełnić to, co Bóg obiecał. Czas obietnic trwał od proroków aż do Jana Chrzciciela, od jego zaś wystąpienia aż do końca wieków trwa czas spełniania danych obietnic. Przybliżają to czytania liturgiczne Adwentu.

Bóg jest wierny: stał się naszym dłużnikiem?! Nie dlatego, żeby cokolwiek od nas otrzymał, lecz dlatego, że tak wielkie rzeczy nam obiecał. I nie tylko obiecał, ale jeszcze zobowiązał się na piśmie, dając nam niejako zaświadczenie na poparcie swoich obietnic, abyśmy w ten sposób mając je dane w Piśmie, mogli stwierdzić kolejność ich spełniania wtedy, gdy zacznie On wywiązywać się z przyjętych wobec nas zobowiązań. Takie spojrzenie na dzieje ludzkości (i Wszeczeńswiata) stwarza niezwykłą perspektywę osobistego nawiązywania relacji z Bogiem.

Formacja do życia w komunii i misji stawia człowieka w relacji do drugiego człowieka, do wspólnoty, w której można (należy?) być, ale i ją współtworzyć, wziąć za nią współodpowiedzialność. Najbliższa i najważniejsza jest wspólnota rodzinna. Zaraz za nią, jeśli czujemy się uczniami Jezusa, trzeba postawić wspólnotę Kościoła, a w nim parafii. Można i trzeba dostrzegać coś, co można nazwać misją parafianina. Dostrzegać, skonkretyzować i włączyć się do realizacji. Mamy na to cały rok. Czy wystarczy?

Piotr Gawor

W poprzednim numerze *Być Kościołem* pierwszy odcinek nowego cyklu został błędnie zatytułowany. Pojawił się tytuł z ostatniego odcinka poprzedniego cyklu. Tytuł powinien mieć postać **Pielgrzymi nadziei uczniami i misjonarzami**. Przepraszamy Czytelników.



Matka Boża Lubecka



Lubecko to mała miejscowość oddalona o kilka kilometrów od Lublińca w kierunku na Olesno. Znajduje się tutaj kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Pierwsza wzmianka o kościele pochodzi z 1342 roku, a w 1362 roku staje się kościołem parafialnym. W latach 1742, 1776 i 1787 był poddawany renowacji i rozbudowie. W pierwszej dekadzie XXI wieku na ścianach i sklepieniu prezbiterium odkryto gotyckie freski.

W ołtarzu głównym kościoła znajduje się kopia ikony Matki Boskiej Częstochowskiej. Jest to namalowany na srebrnej blasze medalion o wymiarach 12,5 cm na 7,5 cm. Z jednej strony widzimy Matkę

Bożą z Dzieciątkiem, a na rewersie widnieje wizerunek Zbawiciela w koronie cierniowej – *Ecce Homo*. Medalion został znaleziony w 1716 roku na furze z obronikiem, który wywożono z plebanii, w sytuacji, kiedy konie nie chciały ruszyć się z miejsca. Gdy częstochowscy paulini zauważyli podobieństwo ich Madonny do Madonny Lubeckiej, zażądali oddania wizerunku. Pomimo oporu proboszcza i wiernych, 12 marca 1720 roku spisano okoliczności znalezienia obrazu i zabrano go do kurii biskupiej we Wrocławiu. Dopiero decyzją papieża w 1738 roku obraz wrócił do Lubecka. W 1897 roku wybudowano nowy murowany ołtarz, w którym cudowny wizerunek Matki Bożej znajduje się do dzisiaj. Liczne wota dziękczynne i zapisy w księdze parafialnej świadczą o łaskach, które wierni otrzymują od Matki Bożej.

Na mocy dekretu biskupa Jana Wieczorka z 14 sierpnia 1994 roku kościół w Lubecku został podniesiony do godności Sanktuarium.

Na zewnątrz przy ścianie kościoła znajduje się grób z czarnego kamienia, w którym została pochowana mistyczka Franciszka Ciemienga, którą potocznie nazywano też Francką z Kanusa. Żyła na przełomie XIX i XX wieku. Zastępyła z wielkiej pobożności, proroczych wizji i udzielania pomocy w rozwiązywaniu problemów.

AT-I

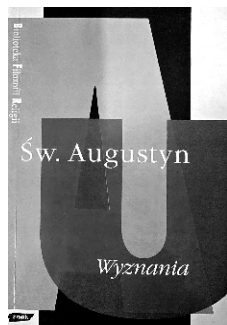
Życie sanktuarium

Adwentowy Dzień Skupienia wdów i wdowców



W sobotę 6. grudnia w naszym sanktuarium miał miejsce Adwentowy Diecezjalny Dzień Skupienia Wdów i Wdowców. O godz. 10:00 o. proboszcz odprawił w intencji wdów i wdowców Mszę Świętą i wygłosił homilię. To już kolejny dzień skupienia, w którym wdowy i wdowcy mogą w szczególny sposób powierzyć swoje troski Matce Bożej. My też powinniśmy znaleźć więcej empatii i zrozumienia dla osób, które często po odejściu małżonka pogrążają się w smutku swojej samotności.

Zbigniew Ogonowski



Św. Augustyn, *Wyznania*

To bodaj jedna z najpiękniejszych i najważniejszych książek jakie napisano w chrześcijańskim świecie. Dlaczego książka autora żyjącego na przełomie IV i V wieku po Chrystusie ma być najważniejszą książką chrześcijaństwa? Myślę, że pytanie musi pozostać otwarte i każdy z nas musi sobie na nie odpowiedzieć samodzielnie. Być może pozostanie ono bez odpowiedzi lub spotka się z negacją. Jednak dla mnie *Wyznania* są właśnie taką najważniejszą książką.

Po raz pierwszy spotkałem się z postacią św. Augustyna w trakcie studiów filozoficznych. Św. Augustyn był przedstawiany jako kontynuator i zwolennik myśli Platona. Był przeciwstawiany filozofii Arystotelesa. Ten podział utrzymywał się dość długo. Czasami mam wrażenie, że w Kościele funkcjonuje do dzisiaj. Mówi się o Kościele w duchu franciszkańskim, opartym m.in. na św. Augustynie lub Kościele w duchu św. Tomasza z Akwinu, który opiera się na filozofii Arystotelesa. To bardzo interesujący temat, warty dłuższych rozważań, do których kiedyś wrócę. Dziś wystarczy, że powiem, iż św. Augustyn jest bliższy mojemu sercu chociażby ze względu na większą sympatię dla Platona.

Zostawiając na razie spór między Platonikami a Arystotelikami, skupmy się na św. Augustynie. Jesteśmy na samym początku. Kilkadziesiąt lat wcześniej cesarz Konstantyn uznał chrześcijaństwo za legalną religię, kończąc prześladowania jej wyznawców. Augustyn był inteligentem czasów cesarstwa rzymskiego, kształconym w duchu pluralizmu szkół filozoficznych, gdzie za jedną z najważniejszych kompetencji uznawano retorykę. Umiejętność wysławiania się, argumentowania i prowadzenia sporów w ogóle była kluczowa dla każdego kto chciał zająć intratne stanowisko w służbie publicznej.

Augustyn wiedział o tym doskonale i podążał drogą kariery, która wydawać by się mogło była na wyciągnięcie ręki. Jednak nie wszystko układało się po jego myśli. Wiemy, że matka Augustyna – Monika była chrześcijanką i namawiała syna do przyjęcia chrztu i wiary chrześcijańskiej, co musiałoby się wiązać ze zmianą sposobu życia i rezygnacji z wielu uciech. Matka była nieustępliwa, nieustannie modliła się za niego i prosiła Boga o nawrócenie syna. Ten jednak wybrał inną drogę. Drogę typową dla swoich czasów. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że wybrał drogę, którą podąża większość. Ale to nie ten wybór jest tutaj kluczowy, tym bardziej, że w końcu z niego zrezygnuje.

Św. Augustyn w swoich wyznaniach, przyznaje się do wszystkich swoich grzechów i słabości, których nie mógł przewyciężyć. Jego związek z kobietą, z którą miał dziecko, z którą żył i z którą długie lata nie potrafił się rozstać są tylko jednym z przykładów dylematów, z którymi się mierzył. Jego rozważania nad sobą i swoimi słabościami przeszły do historii zmagania człowieka z wiarą. Nieomal „krzyk” rozpaczony nad niemożnością zapanowania nad złymi uczynkami. Augustyn mówi, że wie czym jest zło, ale nie potrafi oprzeć się mu skutecznie. Podobnie jak św. Piotr po pojmaniu Chrystusa, czy św. Tomasz, niewierzący póki nie zobaczy. Św. Augustyn staje w szeregu postaci, być może najbardziej ludzkich, bo słabych i potrzebujących pomocy. Bożej pomocy.

Tak, jesteśmy słabi i mała jest nasza wiara, ale w całej tej mizarii towarzyszą nam wielkie postaci Kościoła i za to dziękujmy. Advent jest na to dobrym czasem. Żeby zakończyć jeszcze bardziej optymistycznie, warto przytoczyć inny cytat z *Wyznań*: **Kochaj i rób co chcesz.**



Jezus Chrystus, Król Wszechświata

W dniu 19. listopada 2025 roku odbyło się kolejne spotkanie kręgu biblijnego. Rozważaliśmy czytania z niedzieli 23. listopada 2025 roku – Uroczystości Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Wszystkie czytania mówią nam o Jezusie Chrystusie jako królu i mogą nam pomóc, byśmy uznali Go za króla w naszych sercach. Jeżeli Jezus Chrystus jest naszym królem, to każde spotkanie z Nim, każda rozmowa jest dla nas zaszczytem. Możemy Mu wyrazić nie tylko naszą wdzięczność, ale także prosić o wszelkie dobra, zarówno duchowe jak i doczesne.

Święty Paweł zachęca nas do radosnego dziękowania Bogu za to, że uzdolnił nas od uczestnictwa w dziele świętych w światłości i przeniósł nas do królestwa swego umiłowanego syna, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów (Kol. 1, 12-14). Jeżeli w sercu swym uznamy, że Jezus Chrystus jest Królem to możemy spodziewać się, że On kiedyś przyjmie nas do swego Królestwa.

Św. Paweł przypomina nam też, że z woli Bożej Chrystus przez swoją śmierć na krzyżu pojednał wszystko to co na ziemi i to co w niebie i wprowadził pokój. (por. Kol. 1, 19-20)

W Ewangelii Łukasza, w rozdziale 23 widzimy, że członkowie Wysokiej Rady, żołnierze i jeden ze złoczyńców kpili z Jezusa jako Króla. Nawet żądali dowodów na to, że Nim jest: jeżeli jesteś królem, to wybaw samego siebie. Widoczne jest u nich niezrozumienie tego kim tak naprawdę jest Jezus jako król, szukanie sensacji i usprawiedliwianie się przed sobą z cierpień, jakie Mu zadają. Oni kpią z Jezusa i urągają Mu.

Tymczasem Chrystus jako król jest tym, który służy i ukochał nas aż po ofiarę z samego siebie na drzewie krzyża. On bowiem przyszedł na świat, aby nas zbawić. Ci, którzy kpili z Niego, nie byli gotowi do przyjęcia takiego obrazu króla – cierpiącego i słabego.

Jezus w ostatnim zdaniu daje również nadzieję każdemu człowiekowi, choćby był nie wiadomo jak wielkim grzesznikiem. Jeżeli tylko uzna swoje grzechy i będzie za nie żałował, dostąpi miłosierdzia i będzie mógł cieszyć się życiem z Jezusem na wieki. On przecież umarł za każdego człowieka i każdego chce obdarzyć zbawieniem.

Nie bójmy się więc uznać Chrystusa za Króla naszych serc. On może zmienić i nasze serca i nasze życie, jak tego dokonał już w wielu innych. Zachęcajmy się wzajemnie do czytania i rozważania Pisma Świętego oraz do modlitwy czytaniem, które słyszymy w liturgii.



Święto liturgicznej służby ołtarza

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, zamykająca rok liturgiczny, prowadzi nas ku prawdzie, że centrum historii i ludzkiego życia jest Chrystus. Kościół nie ogłasza Go Królem w sensie ziemskiej potęgi, lecz ukazuje Tego, który króluje przez miłość, prawdę i dar z siebie. Jego królowanie najpełniej objawiło się na krzyżu, gdzie z posłuszeństwa Ojcu oddał swoje życie za zbawienie świata.

W tym duchu nasza parafia przeżywała tegoroczne obchody tej uroczystości, łącząc je ze świętem Liturgicznej Służby Ołtarza. Był to dzień szczególnego dziękczynienia za wszystkich, którzy podejmują posługę przy ołtarzu i przez swoją obecność pomagają wspólnocie głębiej przeżywać tajemnicę Eucharystii.

Podczas uroczystej Mszy Świętej do grona ministrantów zostali przyjęci nowi kandydaci. Ten prosty, a zarazem bardzo wymowny obrzęd był znakiem ich gotowości, by wzrastać w wierze i uczyć się służby Chrystusowi obecnemu w liturgii. Jednocześnie cała wspólnota modliła się za nich, prosząc, aby ich droga przy ołtarzu prowadziła do dojrzałej wiary i odkrywania własnego powołania.

W celebracji uczestniczyła cała wspólnota Liturgicznej Służby Ołtarza: aspiranci, ministranci, lektorzy, ceremoniarze oraz nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej. Ich obecność przypominała, że liturgia jest dziełem całego Kościoła, a każda posługa — choć różna — służy jednemu celowi: oddaniu chwały Bogu i uświęceniu wiernych. Szczególną radością była obecność kleryków z naszego Wyższego Seminarium Duchownego, którzy pokazują, że służba przy ołtarzu może stać się drogą rozeznawania i odpowiedzi na głos powołania.

Ważnym momentem uroczystości było błogosławieństwo udzielone wszystkim członkom Liturgicznej Służby Ołtarza. Ten gest Kościoła był nie tylko wyrazem wdzięczności, ale także modlitwą o wierność, pokorę i czyste serce. Służba liturgiczna nie jest bowiem jedynie zewnętrznym zadaniem, lecz wezwaniem do życia Ewangelią na co dzień.

Słowa Jezusa: „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz aby służyć” (Mk 10,45), nadają szczególny sens uroczystości Chrystusa Króla. Każdy, kto staje przy ołtarzu, jest zaproszony, by uczyć się od Chrystusa stylu życia, w którym królowanie oznacza miłość, wierność i gotowość do ofiary. Niech ta uroczystość umacnia całą naszą parafię w pragnieniu, aby Chrystus naprawdę królował — w liturgii, w rodzinach i w codziennym życiu.



Wzór Nowego Człowieka



8 grudnia Kościół obchodzi uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. W Ruchu Światło-Życie Maryja Niepokalana jest szczególnie czczona i wybrana Patronką Oazy. W 1973 roku kardynał Karol Wojtyła dokonał Aktu Oddania Ruchu Światło-Życie Niepokalanej Matce Kościoła przed jej figurą w Krościenku. Dlatego w przeddzień tej uroczystości spotkaliśmy się we wspólnocie, aby uczcić nasze Święto Patronalne. Zaproszona została Oaza Dzieci Bożych, młodzieżowa Oaza Nowego Życia wraz z rodzicami, przedstawiciele wspólnoty Magnificat i Kościoła Domowego. Modliliśmy się, wspominaliśmy naszą historię i zacieśnialiśmy relacje między sobą.

Najpierw uczestniczyliśmy w niedzielnej mszy świętej w kościele, gdzie modliliśmy się za Oazę i mogliśmy spotkać się z żywym Jezusem, naszym Panem i Zbawicielem. Później usiedliśmy razem przy kawie, herbacie i cieście. Spotkanie jak zawsze rozpoczęliśmy modlitwą, którą poprowadził ojciec Proboszcz. Zgodnie z tradycją oazową zapaliliśmy świecę na znak obecności Chrystusa pośród nas. Śpiewem wezwaliśmy Ducha Świętego, aby obdarzał nas swoimi darami. Nastął czas rozmów, śmiechu i historii. Można było obejrzeć zdjęcia związane z Oazą Młodzieżową i Dziecięcą w naszej parafii. Wspominaliśmy przeżyte rekolekcje, Dni Wspólnoty, spotkania i wyjazdy. Później poprosiliśmy Panią Krystynę Budryk, żeby opowiedziała nam historię swoją i wspólnoty Magnificat, która również związana jest z Maryją i Ruchem Światło-Życie. Mogliśmy zobaczyć deklaracje wielu ludzi z lat 80., kiedy wspólnota liczyła ponad 400 osób. Swoimi historiami podzielił się również pan Janusz Chrapka z Domowego Kościoła. Pokazał nam zdjęcia z niesamowitych wyjazdów za granicę i spotkań w naszej parafii. Ciekawie było usłyszeć o tym jak wiele łączy nas we wspólnocie, chociaż działamy w różnych środowiskach. Na koniec wysłuchaliśmy muzycznego występu dziewcząt należących do Ruchu. A gdy zgasła świeca oazowa i spotkanie oficjalnie się zakończyło, zabraliśmy się razem do sprzątania. W końcu to także część bycia we wspólnocie.

Chcemy postępować jak Maryja, która jest dla nas przykładem służby. Za ks. Franciszkiem Blachnickim, założycielem Ruchu Światło-Życie powtarzamy: *Niepokalana jest dla mnie najdoskonalszym wzorem Nowego Człowieka oddanego całkowicie w Duchu Świętym Chrystusowi, Jego słowu i dziełu; dlatego oddaję się Jej, rozważam z Nią w Różańcu tajemnice zbawienia i naśladowuję.*

Agata Piórkowska



PIĄTEK W SANKTUARIUM

Piątek, 26 grudnia 2025

Świętujemy II dzień Świąt Bożego Narodzenia
pod patronatem św. Szczepana

Piątek, 2 stycznia 2026

12.00 Głębia Słowa południowej Eucharystii: 1J 2,22-28; Ps 98; J 1,19-28

Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie (J 1,26) (...) A obietnicą tą, daną przez Niego samego, jest życie wieczne. (1J 2,25)

On jest pośród nas, a my Go nie znamy, albo nawet nie chcemy znać. Oferuje i obiecuje nam coś niezwykłego, ale nie narzuca. Szanuje naszą wolność.

15.00 Godzina Miłosierdzia

+ **Obietnica** Pana: dusze, które odmawiać będą tę koronkę, miłosierdzie Moje ogarnie ich w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie. (Św. Faustyna, Dzienniczek 754)
Św. Jana Apostoła fascynowała perspektywa wieczności. Św. Faustynie objawiony został jeden ze sposobów jak tę wieczność zdobyć.

6.00 – 19.00 Okazja do sakramentu pokuty i pojednania

Ludzie współcześni, zagrożeni lękiem i rozpaczą, mogą jednak czuć się pokrzepieni Bożą **obietnicą**, dającą im nadzieję pełnego pojednania. Tajemnica pobożności od strony Boga to owo miłosierdzie, w które nasz Pan i Ojciec – powtarzam raz jeszcze – jest nieskończenie bogaty. (Adh. JP II Reconciliatio et paenitentia, 22)
A św. Jan Paweł II połączył jedną i drugą **obietnicę** wskazując na możliwość pełnego pojednania z Bogiem w każdej życiowej sytuacji.

Piątek, 9 stycznia 2026

12.00 Głębia Słowa południowej Eucharystii: 1J 4,11-18; Ps 72; Mk 6, 45-52

W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości. (1J 4,18)

Rada dla lękających się: nie walczyć z lękiem, lecz **doskonalić się w miłości**.



Życie sanktuarium

15.00 Godzina Miłosierdzia

Widzę, że Bóg nigdy nie dopuści ponad to, co możemy znieść. O, nie **lękam** się niczego, jeżeli zsyła na duszę udręczenia wielkie, to jeszcze większą wspiera łaską, chociaż jej wcale nie spostrzegamy. (Św. Faustyna, Dzienniczek 78)

Lęk bierze się stąd, że nie dostrzegamy wspierającej nas łaski; łaski pochodzącej z miłości.

6.00 – 19.00 Okazja do sakramentu pokuty i pojednania

Przez tyle czasu krępowałam łaskę Bożą i **lękałam się** jej, teraz Bóg Sam przez tego ojca Andrasza usunął wszelkie trudności. (Św. Faustyna, Dzienniczek 142)

O. Andrasz SJ by spowiednikiem św. Faustyny. Rolą spowiednika jest również usuwanie **lęku** i trudności.

Piątek, 16 stycznia 2026

12.00 Głębia Słowa południowej Eucharystii: 1 Sm 8, 4-7. 10-22a; Ps 89; Mk 2, 1-12

A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w sercach swoich: «Czemu On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, prócz jednego Boga?» (Mk 2,6-7)

Nie przyszła im, **uczonym w Piśmie, myśl**: może On jest Bogiem? Nie doczytali Pisma.

15.00 Godzina Miłosierdzia

Próbowałam czytać powoli, zdanie za zdaniem i w ten sposób rozmyślać, ale i to daremne. Nic nie rozumiałam com przeczytała. Była ustawicznie przed oczyma duszy mojej cała przepaść nędzy mojej. Kiedy weszłam na jakieś ćwiczenia do kaplicy, zawsze doznawałam większych udręć i pokus. Nieraz całą Mszę św. walczyłam z myślami **bluźnierczymi**, które się cisnęły na usta moje. Odczuwałam niechęć do Sakramentów św. zdawało mi się, że nie odnoszę żadnych pożytków, jakie dają Sakramenta święte. (Św. Faustyna, Dzienniczek 77-78)

6.00 – 19.00 Okazja do sakramentu pokuty i pojednania

c.d.

Przystępowałam tylko z posłuszeństwa spowiednikowi i to ślepe posłuszeństwo było dla mnie jedyną drogą po której iść miałam i deską ratunku. Kiedy mi kapłan tłumaczył, że to są doświadczenia Boże i że – w tym stanie, w jakim jesteś, nie tylko nie obrażasz Boga, ale jesteś Mu bardzo miła, to jest znak, że cię Bóg niezmiernie miłuje i że ci bardzo ufa, że cię takimi doświadczeniami nawiedza. (Św. Faustyna, Dzienniczek 77-78)

Czy i nam się nie zdarza czytać Pismo i nic nie rozumieć? I przystępować do sakramentów z posłuszeństwa, nie tyle spowiednikowi, co tradycji? I walczyć z myślami **bluźnierczymi**?

Piotr Gawor



Kontynuujemy cykl poświęcony osobom uwiecznionym na Łuku tęczowym naszej kościoła. Poniżej druga część cyklu.



Łuk tęczowy

Drugą taką postacią jest św. Jan Kapistran, rówieśnik Jana Kantego. Widać go u dołu po lewej stronie.

To dosyć kontrowersyjna postać ze względu na jego działalność

inkwizycyjną, tym niemniej jego zasługi dla Kościoła są nieocenione. Kapistran był Włochem i początkowo tam koncentrowała się jego działalność jako franciszkanina. Pod wpływem św. Bernarda z Sienny zaangażował się w reformę Zakonu Braci Mniejszych, której owocem było powstanie bernardynów. Do Polski przybył na zaproszenie króla Kazimierza Jagiellończyka, któremu zresztą udzielił ślubu z Elżbietą Rakuszką oraz kardynała Oleśnickiego. Głosił wtedy szereg kazań na rynku krakowskim i w Bazylice Mariackiej. Pod wpływem tych kazań ponad 100 osób wyraziło chęć przystąpienia do obserwanckiej gałęzi Braci Mniejszych zwanych później bernardynami. To dla nich kardynał Oleśnicki ufundował kościół u stóp Wawelu. Jak się okazuje, ponownie nawiązujemy do Krakowa i franciszkanów. Zaraz obok św. Jana widzimy sylwetkę kolejnego Jana – Nepomucena. Jego obecność na łuku jest można powiedzieć obowiązkowa na ziemiach, które znajdowały się w obrębie wpływów Państwa Wielkomorawskiego, a później Czech. Jego sylwetkę możemy zauważyć na Śląsku praktycznie w każdej miejscowości. Jedną z najstarszych widnieje vis a vis klasztoru cystersów w Rudach Wielkich. Można przyjąć, że stosunkowo rzadki wizerunek św. Bernarda z Clairvaux, założyciela zakonu cystersów, znalazł się tam właśnie z tego powodu. Św. Bernard znajduje się także po lewej stronie powyżej wspomnianych Janów. No cóż, pozostały nam dwie postacie u dołu po prawej, a mianowicie św. Franciszek i św. Dominik. Każdy kto był w Krakowie wie, że są to dwa sąsiadujące obok siebie klasztory. Powstały zresztą praktycznie w tym samym czasie, zatem ich obecność na łuku nie może dziwić.

Oczywiście moglibyśmy snuć naszą opowieść dalej, myślę jednak, że do wstępnych refleksji nad historią naszej świątyni na razie wystarczy.

Tomasz Iwasiów

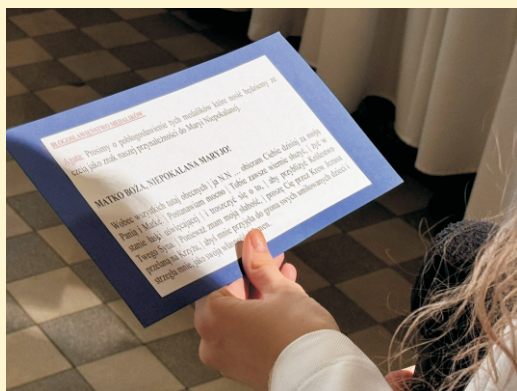




Święto Marianek

W niedzielę 7. grudnia w naszej parafii obchodziliśmy wigilię Uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Uroczystość ta jest świętem patronalnym różnego rodzaju dziecięcych i młodzieżowych grup zawierzonych Niepokalanej, między innymi Marianek. W jej trakcie tradycyjnie uczestnicy przyjmują Cudowny Medalik, który wskazuje na ich przywiązanie do Maryi. Nie inaczej było i w naszej wspólnotce w tym roku. Podczas niedzielnej Mszy Świętej o godzinie 11:00, szesnaście dziewcząt odnowiło swoje przyrzeczenia i przyjęło na nowo medaliki na kolorowych wstążkach, a także pięć dziewczynek uczyniło to po raz pierwszy, zostając kandydatkami do służby Matce Bożej. Podczas uroczystej Eucharystii z piękną asystą, Marianki również mogły pełnić różne posługi, takie jak czytanie Słowa Bożego, śpiewanie psalmu, śpiewanie modlitwy wiernych, czy przyniesienie do ołtarza chleba, wina i wody. Ich świętowanie zakończyło spotkanie przy wspólnym stole wraz z grupami oazowymi z parafii, podczas którego mogły chwalić Boga i Niepokalaną śpiewem. Był to piękny dzień, podczas którego mogłyśmy dać wyraz naszemu przywiązaniu do Maryi.

Aleksandra Dolnicka, Marianka





Parafianie pytają, duszpasterze odpowiadają

Już od 30. lat ukazuje się nasza parafialna gazetka *Być Kościołem*. W marcu następnego roku zostanie wydany 300. numer. W ciągu tylu lat na jej łamach było poruszanych bardzo wiele tematów dotyczących życia i działalności naszej wspólnoty parafialnej.

Jako redakcja gazetki i Wasi duszpasterze próbujemy szukać nowych tematów, by każdy, kto ją będzie czytał, znalazł w niej nie tylko zapis lub zapowiedź wydarzeń, które miały lub będą miały miejsce w życiu naszej parafii, ale także, które będą mogły być pomocą w osobistym rozwoju duchowym.

W związku z tym zrodziła się myśl, by zaproponować nowy cykl nie tyle artykułów, ale odpowiedzi, na pytania dotyczące wiary, życia duchowego, moralności pod tytułem *Parafianie pytają, duszpasterze odpowiadają*. Przyszło nam żyć w czasach, kiedy tak wiele prawd i zasad, którymi ludzie żyli od pokoleń jest kwestionowanych, a w ich miejsce wprowadza się nowe, proponowane przez dzisiejszy świat. Co więcej, uważa się, że to właśnie te nowe zasady powinny być fundamentem życia współczesnego człowieka, także tego, który wierzy w Chrystusa i do nich Kościół powinien dostosować swoje nauczanie, które przekazał mu Chrystus. To już od wielu lat wśród tych, którzy kiedyś zostali ochrzczeni przybywa takich, dla których wiara ogranicza się jedynie do zachowania pewnych tradycji przekazanych przez rodziców czy dziadków. Chrystus, Kościół już dawno przestał im być potrzebny w codziennym życiu. Zwiększa się również liczba tych, którzy w sposób formalny podejmują decyzję o wystąpieniu z Kościoła.

Może i w nas, w związku z tym czego doświadczamy, rodzi się coraz więcej pytań dotyczących wyznawanej przez nas wiary i zasad, które Chrystus i Kościół nam proponuje, byśmy dobrze przeżyli nasze życie. Nie bójmy się stawiać sobie takich pytań, ale szukajmy na nie odpowiedzi. Stąd nasza propozycja. Jako Wasi duszpasterze chcemy spróbować przyjść Wam z pomocą. Prosimy o składanie przez Was waszych pytań dotyczących wiary, życia duchowego, moralności do specjalnej skrzynki, która będzie umieszczona w tym celu na furcie (przy książkach). Będziemy chcieli spróbować odpowiedzieć na nie w kolejnych numerach *Być Kościołem*.

o. Sławomir Pawłowicz, CSsR

Parafialna kawiarenka

Zapraszamy do kawiarenki parafialnej na spotkania przy kawie lub herbacie oraz słodkim dodatku.

W styczniu kawiarenka zaprasza w poniżej wymienione niedziele, jak zwykle po Mszy Świętej o godz. 9:30 i 11:00.

4. stycznia, 11. stycznia oraz 25. stycznia 2026 roku.



KRONIKA PARAFIALNA

ZMARLI

„On odkupi Izraela ze wszystkich jego grzechów” (Ps 130,8)

Wojciech Rudel l. 80
Czesław Straszak l. 75
Jadwiga Niedźwiecka l. 105
Wiktoria Merchut l. 90
Iwona Bielas l. 64
Witold Szapajko l. 55
Mieczysław Dańko l. 77
Zofia Szeląg l. 90
Wiesława Ćwikła l. 70
Józef Kocot l. 78
Jan Łuc l. 67
Mirosława Hoczek l. 75
Mariusz Suchacki l. 60
Lucyna Tchórzewska l. 95

CHRZTY

„Będę Cię słauił, Panie, z całego mego serca,...” (Ps 138,1)

Laura Róza Oswald
Lilia Łucja Oswald

Ofiary na utrzymanie parafii można składać na konto bankowe:
Rzymsko-Katolicka Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego,
ul. Daszyńskiego 2,
44-100 Gliwice
95 1020 2401 0000 0202 0157 4615

ZAPROSZENIA

Transmisja Mszy św. przez stronę internetową:
www.krzyz-gliwice.pl

w niedzielę o godz. 9:30. Transmisja Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy we wtorek o godz. 18:00 przez TV IMPERIUM oraz stronę www.krzyz-gliwice.pl

- 01.01 Świętej Bożej Rodzicielki Maryi
- 02.01 do 11.01 Wizyta duszpasterska - kolęda
- 04.01 po Mszy św. o godz. 8:00 zmiana tajemnic żywego różańca
- 06.01 Objawienie Pańskie
- 17.01 o godz. 8:00 Nabożeństwo Bractwa MBNP
- 21.01 Jubileusz 75-lat Nowenny do MBNP

Piątek Miłosierdzia:

Adoracja od 6:00 do 19:00. Droga Krzyżowa o 8:00, Eucharystia o 12:00, Koronka do Bożego Miłosierdzia o 15:00. Spowiedź od 6:00 do 19:00.

Kancelaria parafialna czynna: we wtorek i czwartek od 10:00 do 11:00 i od 16:00 do 17:00.

Biuro Radia Maryja – wtorek 9:00-9:45.

Poradnia Życia Rodzinnego – środa 17:00-19:00, Dom parafialny, ul. Daszyńskiego 4.

Msze Święte

Dni powszednie:
6:00, 7:00, 8:30, 18:30

Niedziele:
6:30, 8:00, 9:30, 11:00,
12:30, 16:00, 18:00 i 19:30

PISMO REDAGUJĄ

Być Kościołem

Kontakt: tel. 32 231 44 70
bk.cssr@gmail.com

o. Stanisław Madejczyk
o. Ireneusz Krzywoń
o. Sławomir Pawłowicz
Jadwiga Drągowska
Przemysław Drągowski
Aleksandra Gawor

Piotr Gawor
Michaela Kompała
Krzysztof Kwiecień
Daria Mościńska
Gabriela Ogonowska
Zbigniew Ogonowski


HADES

CENTRUM POGRZEBOWE
& KREMATORIUM

INFOLINIA 24/7

☐ **607 312 319**

ul. Wolności 209 | Zabrze

- ♣ KREMACJA
- ♣ POCHÓWEK
- ♣ CEREMONIE
- ♣ TRUMNY
- ♣ URNY
- ♣ POMNIKI

Usługi
Funeralne
Premium

Chrzcziny • Urodziny • Wesela • Rocznice • Stypy




DWOREK UHRABIEGO
a ceny dla każdego

Świątokrzyńska 6
605 123 250
Gliwice (2 min z kościoła)

Ośrodek Szkolenia Kierowców

 **DZIWISZ**

Krzysztof Dziwisz

Gliwice
ul. Kozielecka 1a (LO nr 4)

tel. 601-50 88 32
www.osk-dziwisz.pl

**APTEKA
ZDROWIT**

 **Apteka
Zdrowit**

Gliwice

ul. Sobieskiego 2

Pon-Pt 7:00-20:00
Sobota 8:00-16:00
tel. 32 231 26 26